

*Sygn. akt I C 343/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2015 r.

**Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej, Wydział I Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący: SSR Jarosław Dłużniewski**

**Protokolant: st. sek. sąd. Karolina Borowa**

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2015 roku w Ostrowi Mazowieckiej

sprawy z powództwa W. F.

przeciwko L. S. C. de S. y (...) S.A. w M.

o zapłatę

1. Oddała powództwo.
2. Zasądza od powódki W. F. na rzecz pozwanego L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. kwotę 4717 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 1217 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.
3. Nakazuje pobrać od powódki W. F. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3130,87 złotych tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie.

Sygn. akt I C 343/14

## UZASADNIENIE

Powódka W. F. reprezentowana przez pełnomocnika kwalifikowanego pozwem z dnia 19 września 2013 roku wносиła o zasądzenie od pozwanego L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. kwoty 8.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2013 roku do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powódka w dniu 26 października 2012 roku brała udział w kolizji drogowej, której sprawcą był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Wskutek zdarzenia drogowego powódka doznała urazu kręgosłupa oraz barku prawego i głowy, co skutkowało powstaniem u niej szkody niemajątkowej, która powinna być z tego tytułu naprawiona w postaci wypłacenia przez towarzystwo ubezpieczeniowe zadośćuczynienia na rzecz powódki.

Pozwany L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. reprezentowany przez pełnomocnika kwalifikowanego w odpowiedzi na pozew (k. 30-39) wnosił o oddalenie powództwa wskazując, iż obrażenia ciała zgłoszone przez powódkę nie mogły powstać w warunkach i okolicznościach kolizji z dnia 26 października 2012 roku i tym samym brak jest związku przyczynowo – skutkowego, a co za tym idzie nie ma podstawy prawnej do odpowiedzialności pozwanego jako ubezpieczającego.

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 26 października 2012 roku około godziny 13: 30 w W. na ulicy (...) przed skrzyżowaniem z ulicą (...) kierując samochodem M. stał na czerwonym świetle. Przed nim stały również inne auta, które w momencie zapalenia się zielonego światła powoli zaczęły ruszać do przodu. Po prawej stronie, na sąsiednim pasie pojawiła się luka. Kierujący

L. T. włączył prawy kierunkowskaz i chciał zmieniając pas wjechać w to miejsce, niestety stojący po prawej stronie samochód O. kierowany przez D. F. nie ustąpił mu miejsca przyspieszając do przodu. Wskutek powyższego L. T. uderzył w samochód D. F., w którym pasażerką była W. F.. Niewielki zakres uszkodzeń pojazdów w wyniku zaistniałej kolizji ograniczał się do śladów kontaktu na tarczach ich kół przednich, bez uszkodzeń elementów sąsiadujących tj. błotników i zderzaków. Po kolizji pasażerka W. F. wysiadła z pojazdu, nie skarżyła się na żadne dolegliwości. L. T. chciał bez udziału Policji porozumieć się odnośnie zaistniałego zdarzenia i jego odpowiedzialności, stąd też zaproponował D. F. pieniądze za zaistniałą szkodę. Z uwagi jednak na zbyt wysokie żądania po stronie państwa F. nie doszło do porozumienia (notatka urzędowa k. 2 – 4 protokół oględzin akt sprawy 2Ds 50/13 Prokuratury Rejonowej W. – P. w W., zeznania świadka L. T. k. 184-185, opinia biegłych z zakresu ruchu drogowego k.216- 232).

W sprawie wszczęto dochodzenie, w którego toku sporządzona została opinia sądowno – lekarska przez lekarza chirurga J. M.. Z jej treści wynika, iż pasażerka pojazdu O. W. F. dwa dni po kolizji tj. 28 października 2012 roku zgłosiła się do ambulatorium (...) Szpitala w O. z powodu bólu głowy, szyi, barku prawego, nudności i wymiotów. W badaniu przedmiotowym nie stwierdzono żadnych odchyłeń od normy, ani żadnych widocznych obrażeń ciała poza subiektywnymi objawami zgłaszanymi przez badaną. Wykonane badanie TK głowy nie wykazało żadnych zmian urazowych w ośrodku w układzie nerwowym ani w kościach pokrywy czaszki. TK kręgosłupa szyjnego nie wykazało zmian urazowych, a opisane zmiany zwyrodnieniowe nie mają żadnego związku z powyższym zdarzeniem. Wykonane zdjęcie RTG barku prawego nie wykazały zmian urazowych. W dniu 29 października 2012 roku W. F. zgłosiła się do Poradni Neurologicznej, gdzie badający ją neurolog nie stwierdził żadnych odchyłeń w stanie neurologicznym. Biegły wskazał, iż powódka wskutek kolizji doznała powierzchownego stłuczenia głowy, szyi i barku prawego, które mogły powstać w okolicznościach podanych przez pokrzywdzoną (opinia k. 23- 24 akt dochodzeniowych).

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy P. w W. w sprawie sygn. akt VIII W 11263/13 skazano L. T. za czyn z art. 86 § 1 k.w. (wykroczenie spowodowania kolizji) i wymierzono mu karę grzywny w kwocie 2000 złotych oraz obciążono kosztami postępowania (pismo z Komendy Rejonowej Policji W. VI, k. 171).

Biegli sądowi z zakresu ruchu drogowego J. K. oraz A. T. w sporządzonej przez siebie opinii (k.216-229) wskazali, iż wartość przyspieszenia bezwładności działającej na ciało powódki w chwili zderzenia nie przekraczała wartości, jaka działa na pojazd w normalnych warunkach ruchu w chwili gwałtownego hamowania na mokrej asfaltowej nawierzchni, co nie skutkuje przemieszczeniami i obrażeniami osoby prawidłowo zapiętej pasami bezpieczeństwa. Biegli podnosili, iż w chwili zderzenia i działania największej siły bezwładności, siła ta skierowana była do tyłu i w lewą stronę w stosunku do osi wzdłużnej pojazdu, co powodowało niewielkie dociśnięcie tułowia powódki do oparcia siedzenia, a jej głowy do zagłówka. Niewielka wartość impulsu siły działającej na ciało powódki, wynosząca około 30 daN oraz wytrzymałość taśmy pasa bezpieczeństwa zapewniały skuteczną ochronę powódki i uniemożliwiały jej przemieszczenie, w zakresie nie większym od kilkunastu milimetrów, praktycznie wynikającego ze sprężystego oddziaływania ciała i ubrania powódki na taśmę pasa bezpieczeństwa (k. 217-218, 229).

Sąd oceniając opinię biegłych uznał, iż może ona stanowić podstawę ustaleń faktycznych w zakresie przebiegu kolizji oraz możliwości powstania obrażeń ciała, na które w pozwie wskazywała powódka W. F.. Należy zauważyć, iż biegli dokonali symulacji ruchu pojazdów w oparciu o program specjalistyczny C. V.- SIM. Niezależnie od powyższego fachowa wiedza biegłych oraz ich doświadczenie, która stanowi dla Sądu gwarancję rzetelności pozwala uznać, iż wnioski zawarte w opinii, tak jak już wyżej wskazano, stanowią wiarygodny dowód w sprawie. Niezależnie od powyższego Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka L. T. tj. sprawcy kolizji, jego wypowiedzi korespondowały z materiałem dowodowym zgromadzonym w trakcie postępowania wyjaśniającego prowadzonego w ramach dochodzenia przez stołeczną Policję. Pomimo wielokrotnego wzywania do osobistego stawiennictwa powódki, jako osoby najbardziej zainteresowanej w sprawie – ta ani razu nie stawiała się przed Sądem, co w konsekwencji uniemożliwiło Sądowi oraz pełnomocnikowi strony pozwanej zadawanie jej pytań nie tylko na okoliczność przebiegu kolizji, ale również obrażeń ciała, które jej zdaniem miały powstać w wyniku zdarzenia drogowego. Niezależnie od powyższego należy również zwrócić uwagę, iż także zachowanie pełnomocnika powódki było nielojalne. Ignorował on zobowiązania Sądu tj. udzielenia informacji w przedmiocie adresu placówek medycznych, w których powódka

podejmowała leczenie lub rehabilitację w związku z jej obrażeniami ciała (postanowienie Sądu z dnia 9 września 2014 roku k. 164, zob. k. 178).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Podstawą prawną dochodzonego powództwa jest przepis art. 123 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku Nr 124, poz. 1152 z póź. zm.), w zakresie w jakim określa on odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczającego za szkodę powstałą z winy ubezpieczonego. Jeśli zaś chodzi o samą podstawę prawną żadanego przez powódkę zadośćuczynienia to stanowi go przepis art. 445 § 1 k.c., który określa, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Aby jednak udowodnić powództwo należało w sprawie wykazać, iż pomiędzy zdarzeniem zaistniałej kolizji, a obrażeniami ciała powódki istnieje adekwatny związek przyczynowo – skutkowy.

Polski proces cywilny jest procesem kontradyktoryjnym, co więcej zgodnie z zasadą ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 Kodeksu cywilnego - ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Uwzględniając cel unormowania zawartego w powyższym przepisie podkreślić należy, że w przepisie tym chodzi nie o każdy fakt, lecz o fakty prawotwórcze mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a więc o fakty prawotwórcze, czyli wskazujące istnienie prawa, oraz o fakty niweczące lub tamujące prawo, czyli wskazujące na to, iż żądanie strony jest nieuzasadnione. O tym, co która ze stron stosunku cywilnoprawnego ma udowodnić w sporze toczącym się przed sądem, decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne oraz prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego, w tym znaczenie domniemań faktycznych i prawnych.

W przedmiotowej sprawie powódce nie udało się udowodnić, iż obrażenia ciała i dolegliwości, na które powoływała się w pozwie i które były podstawą faktyczną jej powództwa o zadośćuczynienie miały jakikolwiek związek ze zdarzeniem kolizji drogowej, której sprawcą był L. T.. Należy zaznaczyć, iż już na etapie dochodzenia prowadzonego przez (...) Policję biegły lekarz sądowy poddał pod wątpliwość wiarygodność skutków wypadku po stronie powódki. Dodatkowo fakt przemieszczenia się ciała powódki w samochodzie, który mógłby spowodować u niej uraz został w toku postępowania sądowego ostatecznie wykluczony przez biegłych z zakresu ruchu drogowego. Potwierdzili oni jedynie możliwość niewielkiego dociśnięcia tułowia powódki do oparcia siedzenia, a jej głowy do zagłówka w trakcie kolizji. Co więcej całkowita absencja powódki w toku postępowania przed Sądem uniemożliwiającej jej przesłuchanie poddała pod wątpliwość wiarygodność samych twierdzeń sformułowanych przez jej pełnomocnika w pozwie. Należy przypomnieć powódce oraz jej pełnomocnikowi, iż zgodnie z zasadą określoną w przepisie art. 3 Kodeksu postępowania cywilnego strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnieniom, co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody w przeciwnym razie narażają się na negatywne skutki procesowe, także w postaci oceny wiarygodności dowodów (art. 233 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał wywiedzione powództwo jako nieudowodnione i z tego też względu orzekł o jego oddaleniu.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd rozstrzygnął o nich na podstawie art. 98 k.p.c., uznając, iż strona powodowa jako przegrana powinna ponieść koszty przeprowadzonego postępowania i zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty zastępstwa prawnego oraz wysokość uiszczonych przez nią zaliczek na poczet kosztów sporządzonej opinii w sprawie. Wysokość kosztów zastępstwa prawnego Sąd ustalił na podstawie § 2 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Z uwagi na nieuiszczone wydatki w sprawie (koszty opinii biegłych), które tymczasowo w toku postępowania pokrywał Skarb Państwa nakazano z tego tytułu pobrać od powódki kwotę 3130,87 złotych.

SSR Jarosław Dłużniewski